

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku S. M.

przy uczestnictwie H. B. i Prokuratora Okręgowego w B.

o uchylenie ubezwłasnowolnienia albo o zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 18 marca 2021 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 lutego 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddała skargę kasacyjną,

2) przyznaje adwokatowi W. W. od Skarbu Państwa -Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczynie z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 18 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił wniosek S. M. o uchylenie orzeczonego względem niej postanowieniem z 11 czerwca 2012 r. ubezwłasnowolnienia lub o zmianę tego ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe. Sąd Okręgowy ustalił, że przyczyną ubezwłasnowolnienia

wnioskodawczyni była schizofrenia paranoidalna z postępującą psychodegradacją. Stan wnioskodawczyni był lepszy niż w chwili ubezwłasnowolnienia, dzięki regularnemu zażywaniu leków. Wnioskodawczyni mieszka sama i jest w stanie zatroszczyć się o siebie w podstawowych sprawach życia codziennego. Sama jeździ do lekarza. Jest osobą bardzo zaangażowaną w sprawy religijne. Utrzymuje kontakt z rodzeństwem, jednakże jest wobec nich nieufna i często powoduje powstawanie sytuacji konfliktowych. Wnioskodawczyni ocenia swoje relacje z rodziną jako bliskie. Opiekun prawny wnioskodawczyni – H. B., kontroluje jej leczenie oraz prowadzi jej sprawy. Dzięki działaniom opiekuna prawnego sytuacja finansowa wnioskodawczyni jest stabilna. Wnioskodawczyni ma świadomość swej choroby, wie, że do końca życia będzie musiała się leczyć. Dalej jednak jest niekrytyczna wobec objawów chorobowych, nie ma też krytycyzmu odnośnie do własnych działań z przeszłości. Często podnosi kwestię kredytów w kontekście poziomu życia. Dzięki działaniom opiekuna prawnego z otrzymywanego przez wnioskodawczynię świadczenia z ZUS regularnie były spłacane długi wnioskodawczyni.

Ostatnio wnioskodawczyni była leczona na Oddziale Psychiatrycznym Szpitala Śląskiego w Cieszynie w okresie od 1 lutego do 19 kwietnia 2012 r. z powodu znacznego pobudzenia i agresji wobec otoczenia. Od tego czasu leczyła się systematycznie w Poradni Zdrowia Psychicznego. Zażywa zalecane środki farmakologiczne. Od listopada 2014 r. zazwyczaj zgłaszała lekarzowi dobre samopoczucie. Zdarzają się sytuacje, że jest urojeniowo nastawiona do rodziny, podejrzliwa i nieufna. Nie ujawnia ostro manifestujących się zaburzeń psychotycznych, jej wypowiedzi nie noszą znamion treści urojeniowych, ale są na ich granicy i jest skłonna do urojeniowej interpretacji otoczenia. Jest niekrytyczna wobec przekonań urojeniowych (kradzież prądu, poddawanie jej oddziaływaniom elektromagnetycznym). Rokowania co do jej wyleczenia są wysoce wątpliwe. Pogłębiają się cechy psychodegradacji, osłabione są funkcje kojarzeniowe, występuje sztywność myślenia. Wtórnie zaburzone są aspekty funkcji poznawczych, głównie w sferze pamięci, oceny i wnioskowania.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 559 § 1 k.p.c. ubezwłasnowolnienie całkowite może być uchylone albo zmienione na częściowe,

gdy ustaną przyczyny, dla których zostało orzeczone. Stwierdził, że wnioskodawczyni została ubezwłasnowolniona z powodu schizofrenii paranoidalnej z postępującą psychodegradacją, a jej stan nie uległ takiej poprawie, by ubezwłasnowolnienie nie było potrzebne. Z uwagi na ustalenia w zakresie braku remisji choroby i z uwagi na fakt, iż nie ustały przyczyny, dla których ubezwłasnowolnienie wnioskodawczyni zostało orzeczone i oddalił wniosek o uchylenie ubezwłasnowolnienia lub o zmianę tego ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła wnioskodawczyni, wnosząc o jego zmianę przez uchylenie ubezwłasnowolnienia lub przez zmianę ubezwłasnowolnienia na częściowe. Zarzuciła obrazę art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 559 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące uznaniem, że nie zaistniały przesłanki pozwalające na całkowite, a przynajmniej częściowe uchylenie ubezwłasnowolnienia. Wywodziła, że po raz ostatni była hospitalizowana w kwietniu 2012 r. i od tego czasu nie wystąpił incydent związany z jej stanem psychicznym. Akcentowała, że leczy się systematycznie, a prawdopodobieństwo nawrotu (zaostrzenia) choroby i powrotu do zaciągania kredytów pozostaje w sferze domniemań i przypuszczeń. Podkreśliła, że nie zachodzą realne i weryfikowalne medycznie przesłanki powodujące konieczność utrzymania ubezwłasnowolnienia.

Będąca uczestnikiem postępowania prawną opiekunką wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji. O oddalenie apelacji wniósł także biorący udział w rozprawie apelacyjnej Prokurator.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 25 maja 2017 r. oddalił apelację wnioskodawczyni i orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni w postępowaniu apelacyjnym. Stwierdził, że skarżąca nie wskazała, na czym polegać by miała zarzucana przez nią obraza art. 233 § 1 k.p.c., poprzestając na ogólnikowym zarzucie braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny uznał za własne; także w zakresie ustalenia braku remisji choroby wnioskodawczyni. Uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo też zastosował prawo materialne, nie znajdując

podstaw do zastosowania art. 559 § 1 k.p.c., w myśl którego ubezwłasnowolnienie uchyla się, gdy ustaną przyczyny, dla których je orzeczono.

Wnioskodawczyni zaskarżyła postanowienie Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, którą oparła na zarzucie naruszenia art. 559 § 1 k.p.c. polegającego na zaniechaniu działania przez sąd z urzędu i pominięciu dowodu pozwalającego stwierdzić znaczną poprawę stanu zdrowia skarżącej. Nadto, zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 i art. 13 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu wadliwego uzasadnienia i niewyjaśnieniu przyczyn pominięcia dowodu z zaświadczenia lekarza psychiatry, stwierdzającego jej aktualny stan psychiczny. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy skargę tę uwzględnił. Stwierdził, że ustalenia sądu zostały ograniczone do kwestii ustania przyczyny ubezwłasnowolnienia całkowitego, podczas gdy wnioskodawczyni domagała się alternatywnie - w razie braku podstaw do uchylenia ubezwłasnowolnienia całkowitego - zmiany ubezwłasnowolnienia na częściowe wobec poprawy zdrowia psychicznego. Podkreślił, że ubezwłasnowolnienie całkowite jest tak daleko idącym ograniczeniem praw człowieka, że może być stosowane tylko w sytuacji, gdy wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych osoba nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem i przez możliwie najkrótszy czas. Dowody przeprowadzone w sprawie wykazywały, że skarżąca od kilku lat nie wymagała leczenia szpitalnego, funkcjonuje w miarę samodzielnie, podobnie jak osoba, której zdolność do czynności prawnych jest ograniczona. Regularnie stawia się na badania kontrolne w poradni zdrowia psychicznego, przyjmuje leki, co może świadczyć o krytycyzmie wobec istniejącej choroby. Stwierdził, że powołany przez skarżącą dowód z zaświadczenia lekarza prowadzącego na te okoliczności nie został dopuszczony w postępowaniu apelacyjnym, chociaż zaświadczenie to, wystawione po kilku miesiącach od czasu sporządzenia opinii przez biegłych lekarzy psychiatrów, mogło być przydatne do ustalenia aktualnego na dzień orzekania stanu zdrowia skarżącej. Zauważył, że pomocny mógłby być również dowód z zeznań sporządzającego to zaświadczenie lekarza psychiatry, pod opieką, którego skarżąca pozostaje. Przyjął, że pominięcie dowodu

z zaświadczenia lekarskiego nie pozwalało na uznanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie za wystarczające. Zauważył, że przyczyną oddalenia wniosku były też kwestie finansowe, zwłaszcza brak umiejętności kontroli przez skarżącą własnych spraw majątkowych oraz zaciąganie nieuzasadnionych i trudnych lub niemożliwych do spłacenia pożyczek, niemniej nie tylko osoba pozbawiona zdolności do czynności prawnych, ale także osoba, której zdolność do czynności prawnych jest ograniczona, podlega w tym zakresie kontroli i nie może podejmować samodzielnie decyzji bez zgody opiekuna prawnego lub kuratora, jeżeli nie jest w stanie racjonalnie kierować swym postępowaniem w tej sferze życia. Brak odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do wniosku o zmianę ubezwłasnowolnienia, a także brak wyjaśnienia przyczyn pominięcia zgłoszonego w apelacji dowodu zaświadczenia na okoliczność ciągłości leczenia, systematyczności przyjmowania leków oraz na okoliczność zdiagnozowania faktu remisji schizofrenii paranoidalnej, legły u podstaw uchylenia przez Sąd Najwyższy postanowienia Sądu Apelacyjnego z 25 maja 2017 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Apelacyjny z urzędu uzupełnił postępowanie dowodowe: przeprowadził dowód z dołączonego do apelacji zaświadczenia lekarza prowadzącego z 30 marca 2017 r., a także z później wydanego zaświadczenia z 14 stycznia 2019 r., jak i z pełnej dokumentacji medycznej wnioskodawczynie prowadzonej przez poradnię, w których wnioskodawczynie się leczy, a nadto zasięgnął opinii innych biegłych psychiatri i psychologa w celu ustalenia aktualnego na dzień orzekania stanu psychicznego wnioskodawczynie. Uzupełniając przesłuchał wnioskodawczynię i jej opiekuna prawnego w celu ustalenia aktualnej sytuacji zdrowotnej i życiowej wnioskodawczynie. Doprowadziło to do ustalenia, że wnioskodawczynie nadal cierpi na chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy, przewlekłą, schizofrenię paranoidalną. Jest osobą prawidłowo zorientowaną co do swojej osoby, czasu, miejsca i sytuacji, niemniej świat, własną sytuację życiową i przebieg swej choroby postrzega na pograniczu treści urojeniowych i urojeniowo. Funkcjonuje w sposób schizoidalny, prześladowczy, **k**sobny. Wobec swych myśli i zachowań na tle urojeniowym jest bezkrytyczna. Intelktualnie i poznawczo funkcjonuje na

pograniczu. Jej funkcje kojarzeniowe, koncentracja uwagi, procesy pamięciowe, zwłaszcza w zakresie pamięci świeżej są obniżone. W sferze emocjonalnej i społecznej przejawia skłonność do indywidualizmu, separacji i wycofania. Przyjmując regularnie leki jest w stanie samodzielnie funkcjonować w zakresie podstawowych czynności życiowych, takich jak robienie zakupów, przygotowanie posiłku, zabiegi higieniczne, przy czym decyzje jakie obecnie w tej materii podejmuje wynikają ze świadomości, że jest kontrolowana i z obawy przed umieszczeniem jej w szpitalu. Wnioskodawczyni ma chorobowo wyolbrzymione aspiracje życiowe, nie konfrontuje ich z możliwościami. Żyje w urojeniowym świecie, skupiając się na czynnościach codziennych i rytuałach religijnych. Stały nadzór nad jej postępowaniem nadal jest konieczny.

Na podstawie całokształtu poczynionych w sprawie w obu instancjach ustaleń i kierując się zaleceniami Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny przyjął, że nie zachodzą określone w art. 559 § 1 k.p.c. przesłanki do uchylenia ubezwłasnowolnienia, ani też do zmiany tego ubezwłasnowolnienia na częściowe, ponieważ zachodzi potrzeba utrzymania ubezwłasnowolnienia całkowitego wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni nadal choruje na chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy, przewlekłą, schizofrenię paranoidalną. Remisja choroby nie jest całkowita. Leczenie ogranicza jedynie częściowo objawy choroby. Wnioskodawczyni nadal funkcjonuje na pograniczu urojeń i nie jest w stanie wyzbyć się wcześniejszych urojeń. Wymaga stałego nadzoru w każdej sferze życia. Tylko dzięki stałej kontroli, nadzorowi i opiece sprawowanej wzorowo przez siostrę (opiekuna prawnego) radzi sobie w niektórych sprawach życia codziennego i nie wyrządza sobie i innym krzywdy. Utrzymujące się u niej stany urojeniowe (postrzeganie choroby jako ujemnego działania diabła, przekonanie o kradzieży prądu i prześladowaniach ze strony rodziny za pomocą urządzenia blokującego stolec, sprawność nóg i serca) w powiązaniu z impulsywnymi i nieracjonalnymi działaniami, przekonują o tym, że wnioskodawczyni nie jest osobą, która byłaby w stanie funkcjonować samodzielnie, bez stałego nadzoru. Kurator, który zostałby ustanowiony dla wnioskodawczyni w przypadku zamiany ubezwłasnowolnienia częściowego nie miałby możliwości sprawowania opieki i nadzoru w takim zakresie, jak opiekun prawny, który ma możliwość szybkiej reakcji na każde działanie

wnioskodawczyni, w tym na zaprzestanie leczenia i zażywania leków, na inicjowane przez wnioskodawczynię interwencje Policji w związku z urojeniami natury schizoidalnej i prześladowczej, na sposób wydatkowania przez nią środków na bieżące utrzymanie. Przekonanie wnioskodawczyni, że jej stan psychiczny uległ poprawie oraz, że gdyby nie była osobą ubezwłasnowolnioną, świetnie by sobie ze wszystkim poradziła i mogła zrealizować swe aspiracje życiowe, nie koresponduje z jej postępowaniem i także świadczy o braku krytycyzmu wobec choroby i własnych możliwości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego postanowienia. Konkluzja ta legła u podstaw oddalenia apelacji postanowieniem z 24 lutego 2020 r. w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jako bezzasadnej.

Od powyższego orzeczenia skargę kasacyjną złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając punkt 1) w całości i zarzucając w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy w postaci art. 559 § 1 i 2 k.p.c., poprzez uznanie przez Sąd II instancji, iż nie zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe, a w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy w postaci art. 327¹ § 1 k.p.c., polegającego na sporządzeniu przez Sąd II instancji wadliwego uzasadnienia, co uniemożliwiło całkowicie ocenę toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia i oddalenia apelacji.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zakresie pkt. 1 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz adwokata W. W. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu na etapie postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W prawie polskim pojęcie „ubezwłasnowolnienia” nie zostało zdefiniowane. Instytucja ta ma swoje zakotwiczenie konstytucyjne (w odniesieniu do wykonywania

publicznych praw podmiotowych, zob. art. 62 ust.2 Konstytucji RP), jednak ustrojodawca nie określił przesłanek stosowania instytucji, ram ani zakresu tego pojęcia, w tym przede wszystkim w zakresie kształtowania sfery prywatnoprawnej człowieka (zdolności do działań prawnych), natomiast ustawodawca w ramach regulacji prawa cywilnego ustalił jedynie jego przesłanki (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 r., sygn. akt III CSK 169/11, OSNC 2012, z. 7-8, poz. 97).

Zgodnie z Kodeksem cywilnym, osoba, która ukończyła trzynaście lat może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych - w szczególności pijaństwa albo narkomanii - nie jest w stanie kierować swym postępowaniem (art. 13 § 1 k.c.), natomiast osoba pełnoletnia może być ubezwłasnowolniona częściowo z tych samych przyczyn (biologicznych), jeżeli jej stan nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, ale potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw. W wypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego ścisła więź przyczynowo-skutkowa zachodzi między stanem psychicznym a sferą wolitywno-emotywną, a w wypadku ubezwłasnowolnienia częściowego niezbędny jest związek między zaburzeniami psychicznymi osoby a potrzebą pomocy do prowadzenia jej spraw. W dotychczasowym orzecznictwie przyjmuje się, że polskie prawo cywilne określając przesłanki ubezwłasnowolnienia odwołuje się do metody psychiatryczno-psychologicznej (w przypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego), uzupełnionej o element socjalno-prawny (w przypadku ubezwłasnowolnienie częściowego, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 r., sygn. akt III CSK 169/11, j.w.). Istniejąca regulacja Kodeksu cywilnego jest wzorowana na dawnych przepisach prawa niemieckiego i austriackiego.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w przypadku oceny zasadności ubezwłasnowolnienia wymagane jest istnienie przesłanki interesu publicznego oraz interesu osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, przy czym interes ten jest inaczej diagnozowany i oceniany w wypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego, a inaczej w wypadku częściowego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 r., sygn. akt III CSK 169/11, j.w. oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Stosowanie przepisów o ubezwłasnowolnieniu wymaga jak najpełniejszego uwzględnienia woli osoby zainteresowanej, bowiem pierwszorzędne znaczenie ma w tym przypadku zapewnienie jej dobra i ochrony. To każdorazowo powinno uwzględniać stopień rozeznania tej osoby, przede wszystkim na podstawie ustalenia stopnia jej niepełnosprawności intelektualnej (o ile taka występuje) i jej skutków. Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności konieczne jest respektowanie każdorazowo konstytucyjnej wartości pierwotnej, tj. godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP), z której wynika nakaz tworzenia i stosowania prawa przez wszystkie organy władzy publicznej w zakresie ich kompetencji w taki sposób, by uwzględniać gwarancje stworzenia warunków właściwego funkcjonowania osoby w społeczeństwie oraz stworzenia jej możliwości samorealizacji, tj. wolnego rozwoju własnej osobowości.

Konsekwencją konstytucyjnej deklaracji nienaruszalności godności człowieka jest jej bezwzględna ochrona (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt K 31/15, OTK ZU 2016/A, poz. 59). Wartość ta powinna każdorazowo być uwzględniana przez sądy w ramach orzekania o ubezwłasnowolnieniu, które prowadzi do ograniczenia wolności człowieka poprzez umożliwienie władzy publicznej oraz innej osobie (opiekunowi, kuratorowi) ingerencję w sferę najbardziej osobistą - prywatności. W wyroku z 15 października 2002 r. o sygn. SK 6/02 (OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 65) Trybunał Konstytucyjny uznał za, co do zasady, naruszającą art. 30 Konstytucji sytuację, „w której człowiek stawałby się wyłącznie przedmiotem działań podejmowanych przez władzę, byłby «zastępowalną wielkością», a jego rola sprowadzałaby się do czysto instrumentalnej postaci (...). Oczywiście ocena, czy rzeczywiście do takiego arbitralnego naruszenia godności ludzkiej dochodzi - musi uwzględniać okoliczności konkretnego wypadku”. Naruszenie takie „miałoby poniżać jednostkę, krzywdząc ją traktować, godzić w jej status obywatelski, społeczny czy zawodowy, wywołując usprawiedliwione okolicznościami intersubiektywne przeświadczenie, że jednostkę dotknęła poprzez takie regulacje prawne niesprawiedliwa, nieuzasadniona krzywda” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2003 r., sygn. SK 42/01, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 63).

Instytucja ubezwłasnowolnienia w założeniu ma służyć ochronie osoby chorej (z niepełnosprawnościami), niebędącej w stanie kierować swoim postępowaniem, nie zaś dobru wnoszącego o ubezwłasnowolnienie wnioskodawcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 1966 r., sygn. akt II CR 412/65; 27 października 1976 r., sygn. akt II CR 387/76; 30 stycznia 2015 r., sygn. akt III CSK 149/14), jego rodziny (zob. postanowienie z 29 grudnia 1983 r., sygn. akt I CR 377/83,), innych osób lub instytucji (zob. postanowienia z: 15 maja 1969 r., sygn. akt I CR 132/68; 11 listopada 1970 r., sygn. akt II CR 336/70). W żadnym razie osoba ubezwłasnowolniona nie może być traktowana jako „przedmiot pomocy” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt K 31/15, j.w.). Współcześnie w coraz szerszym zakresie instytucjonalne ramy ingerencji w sferę osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi są kształtowane w ustawodawstwie w sposób służący jak najpełniejszemu uwzględnieniu woli osoby zainteresowanej, której ma zostać zapewniona pomoc w prowadzeniu jej spraw (koncepcja tzw. pomocy asystencyjnej, zob. rekomendacja nr R(99)4 Komitetu Rady Europy z 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących ochrony prawnej niepełnosprawnych osób dorosłych oraz Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., Dz. U. z 2012 r. poz. 1169). Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż obowiązujące przepisy nakładają na opiekuna obowiązek wykonywania czynności z należytą starannością, jak wymaga tego dobro pozostającego pod opieką oraz interes społeczny (zob. art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), zaś należyte wykonywanie obowiązków opiekuna podlega nadzorowi sądu (art. 155 k.r.o.). Ich wykładnia oraz ocena stosowania powinna każdorazowo uwzględniać powyższe standardy.

Zgodnie z art. 559 § 1 k.p.c. sąd obowiązany jest uchylić ubezwłasnowolnienie, gdy ustaną przyczyny, dla których je orzeczono; uchylenie może nastąpić także z urzędu. Z kolei zgodnie z § 2 tego przepisu, sąd może zmienić ubezwłasnowolnienie całkowite na częściowe w razie poprawy stanu psychicznego ubezwłasnowolnionego, a w razie pogorszenia się tego stanu - zmienić ubezwłasnowolnienie częściowe na całkowite.

W niniejszej sprawie Sąd *ad quem*, rozpoznając ponownie sprawę, z urzędu uzupełnił postępowanie dowodowe, w tym w szczególności przeprowadził dowód z dołączonego do apelacji zaświadczenia lekarza prowadzącego z 30 marca 2017 r. oraz zaświadczenia z 14 stycznia 2019 r. oraz z dokumentacji medycznej wnioskodawczynie prowadzonej przez poradnię, w których wnioskodawczynie się leczy. Ponadto Sąd Apelacyjny zasięgnął opinii innych biegłych psychiatry i psychologa w celu ustalenia aktualnego na dzień orzekania stanu psychicznego wnioskodawczynie.

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego z 24 lutego 2020 r. wynika, jakimi motywami kierował się Sąd, rozpoznając apelację, i jakie okoliczności uzasadniają jej oddalenie. Wskazano motywy, które przemawiają w ocenie Sądu za utrzymaniem stałego nadzoru nad postępowaniem wnioskodawczynie z uwagi na trwanie choroby psychicznej, które w szczególności skutkuje niebezpieczeństwem marnotrawstwa w zakresie dysponowania dochodami wnioskodawczynie. Sąd wskazał, iż utrzymanie takiego nadzoru (kontroli) jest możliwe jedynie poprzez utrzymanie stanu ubezwłasnowolnienia całkowitego. Utrzymanie ubezwłasnowolnienia wiąże się z dokonaniem przez Sąd *ad quem* oceny na podstawie zebranego materiału dowodowego. Jakkolwiek od strony medycznej (fachowej) ocena powinna być dokonywana - i została przez Sąd dokonana - przede wszystkim na podstawie zgromadzonej dokumentacji i zaświadczeń biegłych (lekarzy), to jednak od strony prawnej ocena ta należy do Sądu (nie lekarza), choć oczywiście powinna być ona dokonana na podstawie oceny fachowej stanu zdrowia osoby ubezwłasnowolnionej lub tej, która ma zostać ubezwłasnowolniona. Sąd rozstrzygający o ubezwłasnowolnieniu (jego ustanowieniu, zmianie lub uchyleniu) w zakresie oceny prawnej nie może poprzestać (wyręczyć się) na opinii biegłych co do stanu zdrowia osoby zainteresowanej, lecz obowiązany jest dokonać na ich podstawie samodzielnej oceny prawnej.

W niniejszej sprawie dysponując zgromadzonym materiałem dowodowym, Sąd miał podstawę uznać, że nie zaistniały przesłanki uzasadniające uchylenie bądź zmianę ubezwłasnowolnienia. Sąd, dokonując z urzędu uzupełnienia materiału dowodowego, dokonał oceny z uwzględnieniem oceny (aktualnej) stanu

zdrowia wnioskodawczymi dokonanej przez specjalistów, w tym - co wskazał - opinii w celu ustalenia aktualnego stanu zdrowia wnioskodawczynie na dzień orzekania. Sąd dokonał również aktualnych ustaleń w zakresie sytuacji życiowej wnioskodawczynie. Sąd Najwyższy nie znajduje w konsekwencji podstaw do uznania, iż ocena dokonana przez Sąd *ad quem* była nieprawidłowa czy niepełna względnie wymagała dalszych czynności w celu kolejnej weryfikacji ustaleń i oceny na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego.

Należy założyć, że opiekun osoby ubezwłasnowolnionej obowiązany jest kierować się wskazaniami i wartościami, o których była mowa powyżej. Ponadto w razie zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe kurator osoby ubezwłasnowolnionej częściowo byłby, jako jej przedstawiciel ustawowy, uprawniony do wspierania jej oraz wpływu na jej działalność jedynie w ograniczonym zakresie, co mogłoby, w przypadku trwania choroby psychicznej i oceny zdolności rozeznania wnioskodawcy, pozostawać niewystarczające przede wszystkim mając na uwadze dobro tej osoby. To ostatnie powinno być bowiem pojmowane w sposób obiektywny, także z uwzględnieniem woli samej zainteresowanej. Samo jednak przekonanie osoby z niepełnosprawnością psychiczną (intelektualną) nie jest wystarczającą przesłanką uchylenia lub zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego. Ocena prawna powinna uwzględniać stan świadomości istnienia u osoby ubezwłasnowolnionej istnienia choroby, jej przebiegu i rokowań, rozeznania potrzeb, ewentualnego wymagania stałego, systematycznego leczenia oraz tego, czy istnieje ryzyko jego zaprzestania wraz z ewentualnymi wynikającymi z tego konsekwencjami dla samej zainteresowanej (w szczególności ryzyka hospitalizacji i pogorszenia stanu zdrowia w razie zaprzestania leczenia). Ustalenie tych okoliczności należy do biegłych (lekarzy specjalistów), zaś na ich podstawie sąd obowiązany jest rozstrzygnąć o wsparciu osoby z niepełnosprawnością z optymalnym wykorzystaniem dostępnych na gruncie obowiązującego prawodawstwa i możliwych do zastosowania instrumentów prawnych. Nie można zapominać w tym kontekście, iż obecny kształt instytucji ubezwłasnowolnienia częściowego pozwala na przyznanie kuratorowi jako przedstawicielowi ustawowemu osoby z niepełnosprawnościami psychicznymi (intelektualnymi) jedynie kompetencji w zakresie ściśle określonym w ustawie

(zob. przede wszystkim art. 18-22 k.c.). Sąd zatem, na gruncie obowiązującego stanu prawnego, nie ma swobody w takim ukształtowaniu wsparcia osoby ubezwłasnowolnionej, która każdorazowo w sposób ściśle zindywidualizowany byłaby dostosowana do potrzeb tej osoby.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na podstawie § 16 ust. 4 pkt. 2 w związku z § 14 ust. 1 pkt 27 i w związku z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości tj. z dnia 30 listopada 2018 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r. poz. 18), Sąd przyznał reprezentującemu wnioskodawczynię pełnomocnikowi 240 zł podwyższone o należny podatek z tytułu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną w postępowaniu kasacyjnym.

jw